

Protokół

11. posiedzenia, 6. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 3. lipca 1901 roku.

Początek o godzinie 10 minut 40 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecnych posłów 131.

Ze strony Rządu c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół dziewiątego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół dziesiątego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejścia.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonego wniosku i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby drogę powiatową „Pietrasina“ zwaną, w powiecie Żywieckim od gościńca rządowego w Szarem na Szląsk prowadzącą — jako w celach strategicznych budowaną — uznał za drogę państwową.

Lwów, 3. lipca 1901.

Wnioskodawca;
Szwed w. r.

Krempa, Winniczuk, Wójcik, Średniawski, Warzecha, Potoczek, Data, Styła, Bernadzikowski, Wiśniewski, Hamorak, Jahl, Wachnianin, Oleśnicki, Milan,

Interpelacya

posła Wójcika i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego w sprawie wyboru naczelnika gminy w Swoszowicach w powiecie Podgórskim.

W dniu 16. marca 1901 odbyły się w gminie Swoszowice uzupełniające wybory na naczelnika gminy. Na uzupełniające wy-

bory gmina czekała przeszło rok, bo Starostwo w Podgórzu nie polecało przedsięwziąć wyboru dlatego, że zastępca danego wójta Józef Lipka był i jest powolnym narzędziem Starostwa, bez którego ani jednego kroku nie zrobił.

Przy uzupełniającym wyborze wybrano wójtem zacnego człowieka Kaspra Duraka, który otrzymał większość głosów. Nowo wybrany wójt widocznie nie podoba się c. k. Starostwu w Podgórzu, gdyż dotychczas nie zatwierdziło jego wyboru mimo urgensów gminy, gdyż rządy Józefa Lipki są po myśli c. k. Starostwa, a ze szkodą gminy.

Jak Józef Lipka urzęduje dość wspólnie, że obecnie każdemu z członków gminy, wskutek jego zaniedbania polecono płacić na zakład kąpielowy w Swoszowicach jako takse po 20, 25, 30, a nawet 40 koron, chociaż mieszkań dla gości nie wynajmują i z gości kąpielowych nie korzystają, lecz tylko zakład kąpielowy z urządzeń swoich korzysta, i chociaż nigdy do tego czasu żadnych opłat członkowie gminy nie uiszczali, jakkolwiek Swoszowice, jako zakład kąpielowy od kilkudziesięciu lat istnieje.

Jest to wina Józefa Lipki, który w porozumieniu z Drem Włyńskim nałożył na członków gminy nowy rodzaj podatku, co do którego egzékucya przez c. k. Starostwo w Podgórzu ma już być na nich w tych dniach wdrożoną.

Ten sam Józef Lipka, bierze od przyłożenia pieczęci gminnej na przekazie pocztowym, jako poświadczenie tożsamości osoby po 20 h. od przekazu.

Zauważyć należy, że Józef Lipka płaci tylko kilkadziesiąt halerzy podatku, bo nie ma żadnego majątku, a ma całą kasę gminną w swem ręku, w czem oczywiście leży niebezpieczeństwo pewności pieniędzy gminnych.

* Zapytują przeto podpisani, co c. k. Rząd zamierza uczynić, by nienormalne

stosunki w gminie w Swoszowicach ustały i czy nie byłby gotów postarać się we właściwej drodze, aby legalnie wybrany wójtem Kasper Durak został zatwierdzony i objął urządowanie w jak najkrótszym czasie?

Interpelujący:

Wójcik mp.

Średniawski, Styła, Milan, Data, Oleśnicki, Stojałowski, Bojko, Klemensiewicz, Bernadzikowski, Warzecha, Winniczuk, Hamorak, Ostapczuk, Nowakowski, Ochrymowicz.

Sekretarz p. St. Niezabitowski czyta:

I n t e r p e l a c y a

posła Wójcika i tow. do Jaśnie Wielmożnego Pana komisarza rządowego w sprawie tak zwanego, c. k. komisaryatu w Dobczycach.

Rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 11. maja 1900 r. l. 45-226. rozwiązano w Dobczycach powiecie Wielickim Reprezentację gminną z powodu nadużyć naczelnika gminy Stanisława Walasa i ustanowiono „Zarząd tymczasowy” na podstawie §. 109. ust. gm. z d. 3. lipca 1896 r.

W skład zarządu tymczasowego weszli: Józef Baran c. k. radca sądowy, Jan Barbacki c. k. adjunkt sądowy, Dr. Majer (false Maksymilian) Berger lekarz, Dr. Karol Więckowski c. k. substytut notaryalny, a nadto z mieszczan członkowie rozwiązanej Rady gminnej Antoni Koczniak, Tomasz Orzechowski, Jan Figlewicz, Walenty Kopera i Wojciech Krupa pod przewodnictwem Dra Filipa Drużbackiego.

Jakkolwiek §. 109. ust. gminnej z d. 3 lipca 1896. wyraźnie postanawia „że najdalej w sześć tygodni po rozwiązaniu Rady gminnej winien być rozpisany nowy wybór”, dotąd jeszcze a zatem drugi rok urzęduje w Dobczycach zarząd tymczasowy a właściwie Dr. Filip Drużbacki c. k. konceptista Namiestnictwa, który przybrał sobie

tytuł „c. k. Komisarza rządowego“ i tym tytułem się pieczętuje, chociaż ust. gm. z dnia 3. lipca 1890, nie zna wcale żadnych komisarzy rządowych, lecz jedynie zarząd tymczasowy.

Tenże p. dr. Filip Drużbacki wniósł zaraz w członków zarządu tymczasowego, że on jest wszechwładnym panem, jako c. k. komisarz rządowy a wszyscy członkowie zarządu tworzą tylko t. zw. „bajrat“ z głosem doradczym i począł rządzić w Dobczycach, jak szara gęś narażając miasto na zupełne wyczerpanie finansów i na ogromne ciężary podatkowe. Od razu też nie tail, że zamierza w Dobczycach siedzieć lat kilka aż do zamianowania go starostą, wynajął z góry na rok mieszkanie, sprowadził rodzinę a w b. r. kontrakt najmu na dalszy rok przedłużył. Na nieśmiałe perswazyje niektórych członków „bajratu“ zwanych w Dobczycach „bajorami“, że czas by był o wyborach nowej Rady pomyśleć, odpowiedział, że to od niego a nie od ustawy żadnej zależy, kiedy wybory zechce przeprowadzić. Istotnie Dr. Filipowi Drużbackiemu dobrze się dzieje w Dobczycach, gdyż w urzędzie gminnym bardzo małe ma zajęcie a pobiera po 6 koron dyety dziennie z funduszków ubogiej gminy. Ma też niedaleko dwór swego teścia niejakiego Finkla przyjaciela pana Czeczka. Żyje więc wesoło i bez troski jak na wakacjach już drugi rok kosztem gminy.

Trzeba bowiem zauważyć, że w Dobczycach jeden cent dodatku gminnego do podatków daje zaledwie 16 złr. aby więc pokryć dyety p. dr. Filipa Drużbackiego muszą mieszczenie płacić 65 ct. od reńskiego podatków gminnych. To też dodatki gminne które przed p. Filipem Drużbackim wynosiły już łącznie z konkurencyą szkolną 65 ct. od 1 zł. wzrosły w r. b. aż do 1 zł. 34 ct. od 1 zł. podatku, a zatem o 69 centów od 1 zł. wobec czego od mieszczan Dobczyckich umieszczenie dodatków krajowych o 5 ct. żadnej uciechy nie sprawi.

Zważyć tu trzeba, że tak wygórowany dodatek gminny wymaga zezwolenia Wydziału krajowego i zgody c. k. Namiestnictwa, w myśl §. 82. ust. gm. z dnia 3 lipca 1896, którą to formalność „c. k. komisarz rządowy“ z pewnością nie zastosował się, gdyż wogóle uważa się za wyższego od ustawy.

Faktem bowiem jest, że z pominięciem §. 109. al. 6. ust. z 3 lipca 1896. łącznie z §. 98. lit. a) i lit. b) tejsze ustawy p. dr. Filip Drużbacki zaciągnął bardzo znaczną pożyczkę dla gminy i zastawił papiery wartościowe gminy, chociaż to w myśl cytowanego §. 109. al. 6. do zakresu działania tymczasowego zarządu nie należy i skutkiem tego zastaw ten po słuszności unieważniony być powinien, a pożyczka gminna na osobistą odpowiedzialność p. dr. Drużbackiego spaść powinna, a co najwyżej podzielić ją powinni członkowie to zw. „bajoru“.

Przeciw samowładnym a rujnującym gminę rządowi p. dr. Filipa Drużbackiego wnieśli nawet członkowie „bajoru“ i to większość stanowiący, protest i zażalenie pod dniem 8 i 10. października 1900 r w których to pismach wykazali, że.

1.) p. Dr. Drużbacki nie zwołuje wedle przepisów ustawy posiedzeń zarządu co miesiąc.

2.) nie przedkłada wbrew przepisom ustaw rachunków miesięcznych i wydatków do potwierdzenia zarządu.

3.) samowolnie, nie pytając zarządu przedsięwzięje kosztowne a zgola nie potrzebne roboty i t. d. i t. d.

W tych podaniach zwracała uwagę większość „bajoru“ że przecież miasto Dobczyce nie jest wyjęte z pod praw i ustawa gminna a względnie przepis ustawy o sześciotygodniowym trwaniu zarządu tymczasowego i do Dobczyc odnosić się powinien. Wreszcie zażądała większość „bajoru“ by ją zwolniono od dalszego siedzenia w „bajorze“.

W następstwie tych przedstawień zjechał na dochodzenie do Dobczyce znany starosta p. Szczerbiński a po przesłuchaniu dwóch członków „bajoru“ do godziny 2 po północy w domu p. Dr. Drużbackiego urzędował!

Nic dziwnego, że też zwolniono od siedzenia w „bajorze“ Antoniego Kanię, Jana Figlewicza, Walentego Kopczę, Wincentego Krupę, Tomasza Orzechowskiego, wszystkich mieszczan Dobczyckich, ale równocześnie przed tygodniem wezwano do bajoru na ich miejsce, Pelca aptekarza, Walentego Walasa, Macieja Goreckiego, Józefa Ptaka i Jana Jasielskiego mieszczan Dobczyckich.

Jak dalece zaś p. Dr. Drużbacki urąga wprost wszelkiemu prawu, dowód w tem, że gdy w Dobczycach jest aż 3. Walentych Walasów a nie było wyszczególnione który z nich ma wejść do bajoru, wciągnął — do niego najmilszego sobie. Walentego, szwagra Stanisława Walasa, który nie bez współudziału swego krewniaka miasto na ten komisaryat rządowy czyli „bajor“ przez nadużycia na posadzie naczelnika gminy naraził. Ciekawsze jeszcze gdy w Dobczycach wcale Macieja Goreckiego nie ma, p. Dr. Filip Drużbach, z pośród bardzo wielu innych Góreckich wybrał sobie do bajoru Błażeja Góreckiego i z Macieja, Błażeja przerobił. Tak samo i Józefa Ptaka, chociaż jest młodzieniec tej nazwy, Jędrzejem Ptakiem zastąpił.

W ten sposób uzupełniony bajor dalej ma głosem doradczym wspomagać p. Dr. Drużbackiego przez szereg lat, dopóki ten ulubieniec władz wyższych nie uskłada sobie z dyet znakomitego majątku a dopóki miasto zupełnej ruinie nie ulegnie. W ciągu już pierwszego roku urzędowania bajoru niedobór kasowy gminy doszedł do 30.000 koron a pomimo zastawu obligacyj gminnych i wysokiej pożyczki kasa gminna jest niewypłacalną, gdyż do samego funduszu szkolnego miejscowego zalega z kwotą około półtora tysiąca koron.

Szczegóły urzędowania p. Dr. Filipa Drużbackiego, o ile wcześniej nie nastąpi sanacya, muszą posłużyć do ilustracyi stosunków galicyjskich w Radzie Państwa, gdyż człowiek ten uważa się więcej za ekspozyturę policyjną p. Szczerbińskiego, niż za tymczasowego administratora gminy.

Wiemy o tem, że jeszcze w początku stycznia 1901 wyszedł z c. k. Namiestnictwa pozytywny rozkaz, aby w Dobczycach nowe wybory Rady gminnej przeprowadzone, lecz polecenie to przetrzymał p. Szczerbiński u siebie, a następnie p. Dr. Drużbacki ogłoszeniem z dnia 27. kwietnia 1901 listy wyborczej do dnia 25. maja do przeprowadzenia w gminie obwieścił, atoli od tego dnia żadnych dalszych kroków wyborczych nie uczyniono.

Wobec tego wszystkiego zapytują podpisani c. k. Rząd:

czem usprawiedliwi pogwałcenie ustawy gminnej a mianowicie §. 109. o sześciotygodniowym maksimum trwania zarządu tymczasowego, czy zechce pociągnąć do odpowiedzialności kierownika zarządu tymczasowego w Dobczycach p. Dr. Filipa Drużbackiego za nadużycia wyżej wymienione a zwłaszcza za samowolne zastawienie obligacyj gminnych i za samowolne podwyższenie dodatku gminnego do wysokości przekraczającej dozwolone ustawą granicę?

Czy wdroży śledztwo z powodu przybrania do bajoru przez Dr. Drużbackiego, mieszczan Błażeja Goreckiego — zamiast Macieja Goreckiego, Jędrzeja Ptaka zamiast Józefa Ptaka, i Walentego Walasa, koniarza, zamiast któregośkolwiek z innych Walentów Walasów?

Czy i kiedy zamierza uwolnić miasto Dobczyce od plagi tak zwanego „bajoru“ czyli c. k. komisaryatu rządowego?

czy zechce nadal więcej respektować autonomiczne ustawy i urzędzenia.

Interpelant;
Wójcik m. p.

Bernadzikowski, Bojko, Styła, Data, Potoczek, Warzecha, Klemensiewicz, Żardecki, Stojałowski, Słotwiński, Ostapczuk, Szwed, Millan, Nowakowski, Średniawski, Niebysłowicz.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieści na porządku dziennym następnego posiedzenia, a interpelacye odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, następnie wzywa sekretarza do odczytania spisu petycyj wniesionych po dzień 3. lipca 1901 roku.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje spis petycyj, wniesionych po dzień 3 lipca 1901 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji przemysłowej Ls.: 1543, 1549, 1577.

Komisji szkolnej Ls.: 1544, 1545, 1546, 1547, 1551, 1554, 1555, 1557, 1558, 1560, 1561, 1567, 1575, 1576, 1601, 1728.

Komisji petycyjnej Ls.: 1548, 1578, 1724.

Wydziałowi krajowemu Ls.: 1550, 1552, 1553, 1559, 1569, 1570, 1571, 1573, 1574, 1582, 1583.

Komisji kolejowej Ls.: 1556.

Komisji gminnej Ls.: 1564 — 1566.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls.: 1572, 1725, 1727, 1729.

Komisji administracyjnej Ls.: 1579, 1584.

Komisji dla włości rentowych Ls.: 1584, do 1600, 1602 do 1640, 1643 do 1680, 1683 do 1720, 1723.

Komisji sanitarnej Ls.: 1726.

Po odczytaniu petycji Ls.: 1724, Rady gminnej w Straconce pow. Biała o ustalenie dotacyi księdza Expozyta przy tamtejszym kościele, i Ls.: 1725, gminy Woterków pow. Stanisławów o zwrot gruntu zabranego pod regulacyę Łęgu, Marszałek

udziela głosu dla poparcia tych petycji p. Stojałowskiemu, który tego zażądał.

P. Stojałowski nieobecny.

Po odczytaniu petycji Ls.: 1726. Gminy m. Przemyśla w sprawie przeniesienia szpitala powszechnego na inne miejsce i budowę nowego, Marszałek udziela głosu p. Dworskiemu, który tego zażądał.

Przemawia p. Dworski, popierając tę petycję i wnosi, by komisya sanitarna w tej sprawie przedłożyła ustne sprawozdanie na obecnej sesyi.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek p. Dworskiego, po wyjaśnieniu treści petycji przez Marszałka i p. Dworskiego.

Po odczytaniu petycji Ls.: 1727. Gminy Piekary powiatu Kraków o obwałowanie lewego brzegu Wisły przemawia p. Wójcik popierając tę petycję.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje spis dalszych petycyj wniesionych po dzień 3. lipca 1901 roku, które przydzielono odnośnym komisjom, jak wyżej.

Komisarz rządowy Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś odpowiada na interpelacye:

1) pp. Romanowicza, Rottera i towarzyszy wniesione w d. 18. czerwca br. w sprawie bezprawnego zatrzymania p. Wójcika przez ck. Starostę w Wieliczce w dniu 17. grudnia 1900, a p. H. Rewakowicza przez ck. Starostę w Starym Samborze w dniu 13. grudnia 1900 w czasie ostatnich wyborów do Rady państwa;

2) pp. Romanowicza i tow. wniesioną d. 18. czerwca 1901 w sprawie rewizyi u wójta w Starem Bystrem i konfiskaty protestów w sprawie budowy kolei N. - Targ. Suchahora;

3) pp. W. Dzieduszyckiego i tow. wniesioną d. 21. czerwca 1901 w sprawie przemówienia c. k. Starosty w Białej w języku

niemieckim przy zagajeniu zgromadzenia członków Reprezentacyi powiatowej w Białej;

4) pp. Bernadzikowskiego i tow. wniesioną d. 21. grudnia 1900 w sprawie prośby gmin Górka i Kopacze księżę o budowę 2 szluz w wale Nadwiślańskim;

5) pp. Krempy i tow. wniesioną dnia 21. czerwca 1901 roku w sprawie zaprowadzenia na targach wag dla bydła i trzody chlewnej;

6) pp. Kramarczyka i tow. wniesioną d. 21. czerwca 1901 roku w sprawie ograniczenia liczby szynków i karczem w kraju w myśl uchwały Wys. Sejmu z 3. lutego 1898 roku.

Marszałek udziela w sprawie formalnej głosu p. Romanowiczowi, który tego zażądał.

Przemawia p. Romanowicz i wnosi na otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią p. Komisarza rządowego na wniesione interpelacye.

Marszałek udziela w tej sprawie wyjaśnienia, powołuje się na Najwyższe postanowienie z 5. kwietnia 1875 i przepisy §. 79 regulaminu sejmowego, który nie dopuszcza do otwarcia dyskusyi nad odpowiedzią p. Komisarza rządowego na interpelacye. Dopóki nie nastąpi w tym kierunku zmiana, dopóty ze stanowiska swego nie dopuści Marszałek do otwarcia dyskusyi w tym przedmiocie, wreszcie odczytuje odezwę ck. Namiestnika hr. Gołuchowskiego z dnia 5. kwietnia 1875.

Przemawia p. Romanowicz w sprawie formalnej i wnosi w tej sprawie samoistny wniosek.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku posła Oleśnickiego o rychłe załatwienie protestów przeciw wyborom Rad gminnych, częstsze lustracye gmin i powiększenie etatu urzędników Wydziału krajowego.

Przemawia p. Oleśniki uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Wydziału krajowego jako komisyi z wezwaniem do przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi.

Marszałek wyjaśnia, że nie może podać pod uchwałę wniosku w ten sposób postawionego, który zawiera już merytoryczne załatwienia sprawy, będącej dopiero w stadyum 1-go czytania.

P. Oleśnicki stawia wniosek na odesłanie sprawy do Wydziału krajowego bez żadnego bliższego polecenia.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek p. Oleśnickiego.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Jordana o podwyższenie płacy członkom Wydziału krajowego.

Przemawia p. Jordan uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisyi budżetowej z wezwaniem przedłożenia sprawozdania na jednym z najbliższych posiedzeń obecnej sesyi.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego o wyjednanie dla posłów sejmowych rocznych biletów kolejowych po niższej cenie.

Przemawia p. Okuniewski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Wydziału krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału kraj. o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Sufczyźnie

koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostów na rzece Stubnicy.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Sufczyźnie koncesyi do pobierania opłat mytnicznych od dwóch mostów na rzece Stubnicy w Sufczyźnie.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się obszarowi dworskiemu w Sufczyźnie powiatu Dobromilskiego prawo do pobierania myta od dwóch mostów na rzece Stubnicy pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie, własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w § 38 ust. 12 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897, dz. u. kr. Nr. 43 w razie niedopełnienia poważszego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo obszaru dworskiego.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy przy jednej zaporce mytnicznej według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 6 (sześć) h;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 6 (sześć) h.

c) od pięciu świń, cieląt, owiec lub innego bydła drobnego 2 (dwa) h. Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego. Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które są i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytnicznej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytnicznej lub o zniżeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc* poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Kolbuszowej koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Kolbuszowa-Mielec.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu Radzie powiatowej w Kolbuszowej koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Kolbuszowa-Mielec.

Art. I.

Radzie powiatowej w Kolbuszowej nadaje się na lat pięć, od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Kolbuszowa-Mielec pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powia-

towego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§ 14. i 35. ust. 3. ustawy drogowej z d. 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierszowych 2 (dwa) h.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które są i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu tejsze.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda,

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc* poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie (ustne) komisji budżetowej o wniosku nagłym p. Wincentego Kraińskiego w sprawie udzielenia doraźniej pomocy pogorzelncom m. Sokala.

Sprawozdawca p. Scipio odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującymi wnioskami:

I. Sejm przeznaczą K 2000 do rozporządzalności Wydziału krajowego, dla złagodzenia nędzy mieszkańców miasta Sokala, dotkniętych klęską pożaru dnia 28. czerwca br.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by się wystarał u c. k. Rządu o stosowny zasiłek na ten cel.

Przemawia p. Wincenty Kraiński i wnosi na udzielenie 4.000 koron, jako poprawkę.

Izba popiera poprawkę p. W. Kraińskiego.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwała powyszy wnisek I komisji, odrzucając wniosek dodatkowy p. W. Kraińskiego, za którym 25 posłów głosowało, a następnie w oddzielnem głosowaniu uchwała wniosek II. komisji.

Następuje:

Sprawozdanie (ustne) komisji budżetowej w przedmiocie udzielenia doraźnej zapomogi dla 9 gmin dotkniętych klęską gradobicia w powiecie liskim.

Sprawozdawca p. Scipio odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującymi wnioskami:

I. Jako zapomogę dla gmin dotkniętych klęską gradową dnia 25. czerwca r. b. w powiecie liskim przeznaczą Sejm k. 4500 do rozporządzalności Wydziału krajowego, wstawiając ten wydatek do B. XVII. wydatków.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by uzyskał od c. k. Rządu odpowiednią na tenże cel zapomogę.

Izba uchwała bez rozprawy powyższy wniosek komisji, głosując nad każdym punktem I i II wniosku oddzielnie.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w r. 1900.

Sprawozdawca p. Vivien uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych szkołach zimowych w Niewiarowie i Wojsławiu, oraz o działalności krajowych instruktorów dla sadownictwa i ogrodnictwa w powiatach lwowskim i krakowskim.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji sanitarnej z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie nadania szpitalowi w Krośnie charakteru szpitala powszechnego i publicznego.

Sprawozdawca p. Jabłoński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

U s t a w a

nadająca szpitalowi w Krośnie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 1901 rozporządzam co następuje:

Art. I.

Szpital w Krośnie z dniem pierwszego sierpnia 1901 roku zostaje uznany za publiczny i powszechny.

Art. II.

Komitet szpitalny tego szpitala składać się ma:

- a) z delegata Wydziału krajowego,
- b) z prezesa miejscowej Rady powiatowej lub jego zastępcy,
- c) z burmistrza miasta Krosna,
- d) z dyrektora szpitala.

Art. III.

W przyszłości połowę kosztów budowy, odbudowy lub rozszerzenia szpitalnego gmachu poniesie powiat i gmina miasta Krosna po połowie, odnośnie do przepisów §. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 47.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Szpital w Krośnie z dniem pierwszego sierpnia 1901 roku zostaje uznany za publiczny i powszechny.

Izba uchwała bez rozprawy Art. I. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. II.

Komitet szpitalny tego szpitala składać się ma:

- a) z delegata Wydziału krajowego,

b) z prezesa miejscowej Rady powiatowej lub jego zastępcy,

c) z burmistrza miasta Krosna,

d) z dyrektora szpitala.

Izba uchwała bez rozprawy Art. II. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. III.

W przeszłości połowę kosztów budowy, odbudowy lub rozszerzenia szpitalnego gmachu poniesie powiat i gmina miasta Krosna po połowie, odnośnie do przepisów § 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 47.

Izba uchwała bez rozprawy Art. III. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba uchwała bez rozprawy Art. IV. zgodnie z wnioskiem Komisji.

Sprawozdawca czyta:

U s t a w a

nadająca szpitalowi w Krośnie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim z dnia 1901 rozporządzam co następuje:

Izba uchwała bez rozprawy tytuł i wstęp ustawy zgodnie z wnioskiem Komisji.

Uchwalivszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania, uchwała Izba cały projekt powyższej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji sanitarnej z petycji p. Maryi Sanojca o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia jej męża, prof. Sanojca w Zakładzie kulparkowskim.

Sprawozdawca p. Jabłoński uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję pani Maryi Sanojca odstępuje się Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku pośła Sękowskiego w przedmiocie uregulowania handlu nawozami sztucznymi.

Sprawozdawca p. Hupka uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by projekt ustawy regulującej handel nawozami sztucznymi w najbliższej sesji Sejmowi przedłożył.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji budżetowej z petycji gminy Zakopane o gwarancję kraju za pożyczkę 400.000 koron zaciągnąć się mającą na urządzenie wodociągów i oświetlenia elektrycznego.

Sprawozdawca p. Skalkowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Zakopane przesyła się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosków.

Przemawia p. Bednarski i wnosi poprawkę, aby dodać do wniosku Komisji słowa „na najbliższej sesji Sejmowej“.

Izba popiera poprawkę p. Bednarskiego.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. Sprawozdawca.

Izba uchwała powyższy wniosek komisji, a oddzielnie dodatek p. Bednarskiego „na najbliższej sesji Sejmowej“.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji drogowej z petycji Wydziału powiat. w Bohorodczanach o podwyższenie subwencji na budowę drogi z Chlebówki do Sołotwiny z 50% na 80%.

Sprawozdawca p. Urbański uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm podwyższa udzieloną Reprezentacji powiatowej w Bohorodczanach subwencję, począwszy od roku 1901 z 50 na 65% rzeczywistych kosztów budowy drogi z Chlebówki do Sołotwiny.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. III.

P. Schnell w zastępstwie Sprawozdawcy p. Krzysztofowicza uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

Wysoki Sejm raczy przyjąć sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu III. za czas od 15. listopada 1899 do 31. grudnia 1900 — do swej wiadomości.

Przemawia p. Stojałowski i stawia poprawkę następującą: „Sejm poleca Wydz. kraj. ażeby szkole gospodyń wiejskich w powiecie łańcuckim we wsi Markowej udzielił zasiłku na dalsze zarządzenie i tę szkołę zorganizował“.

Przemawia członek Wydz. kraj. p. Onyszkiewicz.

Przemawia p. Cielecki.

Izba uchwała zamknięcie rozprawy ogólnej.

Marszałek oznajmia, iż do głosu zapisany jest p. Żardecki.

Przemawia zapisany do głosu p. Żardecki.

Przemawia p. Stojałowski w sprawie formalnej i oświadcza, że cofa swą rezolucję postawioną do wniosku Komisji.

P. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwała powyższy wniosek Komisji.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji kolejowej z przedłożenia Wydziału krajowego o czynnościach Dep. IV. w sprawach kolejowych i o programie dalszej akcji na polu popierania budowy kolei niższorzędnych.

Sprawozdawca p. A. Potocki uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski Komisji, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie we wniosku 1V. wierszu drugim z góry zamiast „300.000“ ma być „3,000.000“.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I.

Uznaje się ze względu na ogólne interesy kraju następujące koleje lokalne za użyteczne i potrzebne:

1. ze stacyi c. k. kolei państwowych Nowy Sącz i Stary Sącz do Szczawnicy (tor wązki);

2. ze stacyi c. k. kolei państwowych Borysław do Stebnika (tor normalny);

3. ze stacyi c. k. kolei państwowych Tarnów do Szczucina (tor wązki):

4. ze stacyi c. k. kolei państwowych Tarnopol do Zbaraża (tor normalny);

5. z Podgórze na Myślenice do Lubienia (tor wązki);

6. ze stacyi kolei lokalnej Lwów-Janów, Janów do Jaworowa.

II.

Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju dla kolei 1., 2. i 3. na czas do końca 1908 r. począwszy od dnia udzielenia koncesyi, gwarancyi rocznego dochodu równającego się rocznej sumie potrzebnej do oprocentowania, najwyższej po cztery od sta (4%) — i

umorzenie pożyczek pierwszeństwa zaciąganych się mających przez przedsiębiorstwo kolejowe.

Udzielenie gwarancyi zależnem jest od warunku, że połowa imiennego kapitału zakładowego każdej z tych kolei dostarczona będzie przez państwo i interesentów miejscowych, w zamian za pełno wpłacone akcyje zakładowe zawiązać się mających dla tych kolei Towarzystw akcyjnych.

III.

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcyi zakładowych zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego kolei Tarnopol-Zbaraż i istniejącego Towarzy-

stwa Lwów-Janów (w razie budowy kolei Janów-Jaworów) w sumie nie wyższej niż po 300.000 koron dla każdej z tych kolei.

Reszta kapitałów zakładowych tych dwóch kolei dostarczona ma być częściowo przez interesentów miejscowych, częściowo przez uzyskanie zasobów pieniężnych, na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd zwłoki dla należytości za prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia kapitałów pierwszeństwa, po myśli stanowień art. IX. ustawy z dnia 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895.

IV.

W razie gdyby kapitał imienny potrzebny na budowę kolei Podgórze-Myślenice-Lubień przewyższał sumę 3,000.000 koron, upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcyi zakładowych zawiązać się mającego dla tej kolei Towarzystwa w sumie nie wyższej niż 300.000 koron.

Reszta kapitału zakładowego tej kolei dostarczona ma być częściowo przez interesentów miejscowych, częściowo przez uzyskanie zasobów pieniężnych, na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd zwłoki dla należytości za prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia kapitałów pierwszeństwa, po myśli postanowień art. IX. ustawy z dnia 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895.

V.

Wszystkie pod 1., 2., 3., 4., 5. i 6. wymienione koleje są co do prawa pierwszeństwa postawione równorzędnie. Ale mają być wybudowane nie jednocześnie, lecz jedna po drugiej. Porządek, w jakim budowa ma postępować, oznaczy Wydział krajowy, kierując się następującymi względami:

a) wcześniejsze wypełnienie przez strony interesowane i c. k. Rząd warunków stawianych im przez kraj;

b) korzystniej obliczona rentowność kolei;

c) większe stosunkowo przyczynienie się stron interesowanych miejscowych;

d) mniejszy stopień ryzyka dla krajowego funduszu kolejowego.

Kolej Borysław-Stebnik może być budowaną równocześnie z inną koleją. Dążyć należy do rychłego wybudowania jednej z kolei, dla których przyznana zostanie przez c. k. Rząd zwłoka nażytości za prowadzenie ruchu.

VI.

Wszystkie powyżej wymienione przyczynienia się kraju zależnymi są od stanu rozporządzalnych zasobów funduszu kolejowego, który ma być obliczany na podstawie wszystkich zobowiązań i każdorazem wiadomych rezultatów. Skoro by tylko Wydział krajowy przyszedł do przeświadczenia, że zasoby tego funduszu są wyczerpane, ma być na razie dalsza akcja wstrzymana. Sejm również zastrzega sobie prawo uchwalenia i wybudowania kolei programem niniejszym nie objętych przed którąkolwiek koleją pod 1, 2, 3, 4, 5 i 6 wymienioną.

VII.

O ileby według uznania Wydziału krajowego zachodziła potrzeba zamiast wpłaty na akcje pod kolej pod 1—6 wymienionych przez interesowane ciała autonomiczne przyjąć ich gwarancję oprocentowania i umorzenia pewnej części kapitału akcyjnego, upoważnia się Wydział krajowy do objęcia w ich zastępstwie odpowiedniej liczby akcji i pokrycia wydatku z zasobów krajowego funduszu kolejowego a to po zawarciu z gwarantującymi ciałami autonomicznymi umów zabezpieczających fundusz ten od wszelkich strat.

Odnośne postanowienia mają być podawane do wiadomości Sejmu.

VIII.

Wydział krajowy ustanowi kurs spieniężenia pożyczek pierwszeństwa, zaciągnąć się mających przez przedsiębiorstwa kolejowe linii pod 1—3 wymienionych.

Wszelkie akcje zakładowe utworzyć się mających Towarzystw akcyjnych wpłacone być mają w pełnej imiennej wartości.

Akcyom zakładowym nie przysługują procenta interkalarne przez czas trwania budowy.

IX.

Przyznanie powyższych gwarancji względnie objęcia akcji przez kraj czyni się zależnym od warunku, że c. k. Rząd na rzecz wszystkich wymienionych kolei przyzna w myśl ustawy państwowej z dnia 31. grudnia 1894 r. Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895 takie ulgi, ułatwienia i korzyści, jakie Wydział krajowy uzna za potrzebne.

X.

Kapitały budowy kolei wymienionych ustanowi Wydział krajowy w porozumieniu z koncesyonaryuszami z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez c. k. Ministerstwo kolejowe.

XI.

Warunki koncesyi ułożone być mają w porozumieniu i za współudziałem Wydziału krajowego, a koncesya bez przyzwolenia Wydziału krajowego nie może być na trzecią osobę przeniesiona

XII.

Upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z koncesyonaryuszami kolei wymienionych pod 1—3 kontraktów gwarancyjnych, z a koncesyonaryuszami kolei wymienionych pod 4—6 kontraktów spółkowych, w których oprócz poszczególnych postanowień zawartych w powyższych artykułach mają być zastrzeżone następujące postanowienia:

a) budowa wszystkich kolei wymienionych przysądzoną będzie w porozumieniu z Wydziałem krajowym na podstawie operatu sprawdzonego przez Wydział krajowy na zasadzie ograniczonego, lub publicznego rozpisania zaproszenia do złożenia ofert;

b) co do objęcia ruchu na kolejach wymienionych pod 1—5 przeprowadzi Wydział krajowy w myśl postanowień §. 7. i 12. powołanej ustawy krajowej rokowania z c. k. Zarządem kolei państwowych. Jeżeliby porozumienie w tym względzie między Wydziałem krajowym, a c. k. Zarządem kolei państwowych nie przyszło do skutku, ustanowienie zarządu ruchu na tych kolejach zarządzane będzie w porozumieniu i za współudziałem Wydziału krajowego.

c) statuta mającego się założyć Towarzystwa akcyjnego dla każdej z kolei będą ułożone w porozumieniu z Wydziałem krajowym tak, ażeby zapewnić dla kraju należyty wpływ w Radzie zawiadowczej Towarzystwa.

d) rozdział dochodów Towarzystwa akcyjnego ustanowiony będzie w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

XIII.

Wzywa się Wydział krajowy, aby w razie niedostarczenia kapitału pierwszeństwa dla kolei Podgórze-Myślenice-Lubień przez Bank krajowy przedstawił po należytem zbadaniu wnioski o udzielenie dla tej kolei gwarancji krajowej rocznego dochodu w sumie potrzebnej do oprocentowania po najwyżej cztery od sta i umorzenia kapitału pierwszeństwa w tej wysokości, dla jakiej by c. k. Rząd przyznał zwłokę należytości za prowadzenie ruchu.

XIV.

Wzywa się Wydział krajowy, aby przystąpił do badania przedłużenia kolei Przeworsk-Bachórz przez Dynów do Brzozowa i rozpoczął z c. k. rządem i stronami interesowanymi odnośne rokowania.

XV.

Wzywa się Wydział krajowy, aby na najbliższej sesji przedstawił wnioski na powiększenie etatu biura kolejowego o jeden oddział kierownictwa budowy.

XVI.

Wzywa się Wydział krajowy, aby wybierał od każdej poszczególnej kolei lokalnej tylko te koszty biura kolejowego, które wyłącznie w interesie odnośnej kolei poniesione zostały i aby wszystkie inne wydatki pokrywał z funduszu krajowego.

XVII.

Wzywa się c. k. Rząd, aby w umowach o prowadzenie ruchu na kolejach lokalnych, przez kraj popartych, klucz na obliczenie przez wagony kolei lokalnych przebytych na tychże kolejach wozokilometrów był korzystniej ułożony, niż to miało miejsce co do kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, i niż to jest zamierzone dla kolei lokalnych Trzebinia Skawce, Chabówka-Zakopane i Piła-Jaworzno.

XVIII.

Wzywa się c. k. Rząd, by przepisy o instradowaniu posyłek jak najkrótszą przewozową drogą z uwzględnieniem przez kraj popartych kolei lokalnych w jak najkrótszym czasie wprowadzić w życie.

XIX.

Wzywa się Wydział krajowy, aby wdrożył rokowania z c. k. Rządem co do pokrycia deficytów eksploatacyjnych kolei Jaworzno-Piła i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, a to na zasadzie, że kraj, który odnośnymi uchwałami oznaczył ściśle granice finansowej pomocy dla tych kolei do dalszych świadczeń, a więc i do przejmowania deficytów tych kolei pociąganych być nie może.

XX.

Wzywa się c. k. Rząd, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do wybudowania kolei:

Lwów-Stojanów,
Dębica-Jasło i
Jasło-Żmigród-Konieczna.

XXI.

Petycję gminy Zagórze, liczba 160, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Powyższymi wnioskami załatwione zostają petycje kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów l. 631, miasteczka Dynowa l. 734, Towarzystwa Tatrzańskiego l. 1.086, gminy Radomyśl l. 1.042 i reprezentacy powiatów jasielskiego, pilźnieńskiego i ropczyckiego l. 1.194.

Marszałek oznajmia, iż do głosu zapisani są pp. Vivien, Oleśnicki, Chamiec i W. Dzieduszycki.

Przemawia p. Vivien i wnosi następujący wniosek: ustęp pierwszy wniosku III komisji opiewać ma:

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcyj zakładowych zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego kolei Tarnopol-Zbaraż w sumie nie wyższej niż 600.000 koron.

Podczas przemówienia p. Viviena obejmuje przewodnictwo zastępca Marszałka krajowego ks. biskup p. Czechowicz.

Przemawia p. Oleśnicki i wnosi następującą rezolucję:

„Wzywa się c. k. Rząd, by zarządził jak najrychlejsze zbadanie wszystkich torów kolejowych w pobliżu rzek leżących w okolicach powodzią nawiedzonych i spowodował potrzebne w celu zapobieżenia zbieraniu się wody pomnożenie przepustów już istniejących“.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Chamiec.

Izba popiera rezolucję p. Oleśnickiego.

Przemawia p. W. Dzieduszycki.

Przemawia p. Średniawski i wnosi następującą poprawkę:

Ustęp I. wniosku IV. opiewa:

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcyj zakładowych zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego dla kolei Podgórze-Myslenice-Lubicz w sumie nie wyższej niż 500.000 K.

Ustęp II. niezmieniony.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Podczas przemówienia p. sprawozdawcy, Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo obrad.

Przemawia dla sprostowania faktu p. W. Dzieduszycki.

Przemawia dla sprostowania faktu p. Vivien.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

I.

Uznaje się ze względu na ogólne interesy kraju następujące koleje lokalne za użyteczne i potrzebne:

1. ze stacyi c. k. kolei państwowych Nowy Sącz lub Stary Sącz do Szczawnicy (tor wązki);

2. ze stacyi c. k. kolei państwowych Borysław do Stebnika (tor normalny);

3. ze stacyi c. k. kolei państwowych Tarnów do Szczucina (tor wązki);

4. ze stacyi c. k. kolei państwowych Tarnopol do Zbaraża (tor normalny);

5. z Podgórza na Myslenice do Lubienia (tor wązki);

6. ze stacyi kolei lokalnej Lwów-Janów, Janów do Jaworowa.

Izba bez rozprawy uchwała wniosek I. komisji.

Sprawozdawca czyta :

II.

Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju dla kolei 1., 2. i 3. na czas do końca 1908 roku, począwszy od dnia udzielenia koncesyi, gwarancyi rocznego dochodu, równającego się rocznej sumie potrzebnej do oprocentowania, najwyżej po cztery od sta (4%) — i

umorzenie pożyczek pierwszeństwa zaciągnięć się mających przez przedsiębiorstwo kolejowe.

Udzielenie gwarancyi zależnem jest od warunku, że połowa imiennego kapitału zakładowego każdej z tych kolei dostarczona będzie przez państwo i interesentów miejscowych, w zamian za pełno wpłacone akcje zakładowe zawiązać się mających dla tych kolei Towarzystw akcyjnych.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek II. komisji.

Sprawozdawca czyta :

III.

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcji zakładowych zawiązać się mającego Towarzystwa Lwów-Janów, (w razie budowy kolei Janów-Jaworów), w sumie nie wyższej, niż po 300.000 koron dla każdej z tych kolei.

Reszta kapitałów zakładowych tych dwóch kolei dostarczona ma być częściowo przez interesentów miejscowych, częściowo przez uzyskanie zasobów pieniężnych, na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd zwłoki dla należytości za prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia kapitałów pierwszeństwa, po myśli postanowień art. IX. ustawy z dnia 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1895.

Marszałek oznajmia, iż p. Vivien wniósł do 1 ustępu wniosku III. komisji następującą poprawkę :

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcji zakładowych, zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego kolei Tarnopol-Zbaraż w sumie nie wyższej, niż 600.000 koron.

Izba popiera poprawkę p. Viviena.

Przemawia p. Stadnicki.

Marszałek udziela wyjaśnienia w sprawie poprawki p. Viviena.

Przemawia p. Binder i wnosi na wypadek odrzucenia poprawki p. Viviena następującą poprawkę :

„Ewentualny wniosek do punktu III. na wypadek nieprzyjęcia wniosku p. Viviena zamiast kwoty 300.000 kwota 400.000 koron“.

Izba popiera poprawkę p. Bindera.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Marszałek udziela wyjaśnień co do sposobu głosowania.

Izba uchwała wniosek p. Viviena, następnie uchwała w oddzielnem głosowaniu wniosek III. ustęp pierwszy komisji o ile nim objętą jest kolej Lwów-Janów, wreszcie w oddzielnem głosowaniu uchwała ustęp drugi wniosku III. komisji.

Sprawozdawca czyta :

IV.

W razie gdyby kapitał imienny potrzebny na budowę kolei Podgórze-Mysłenice-Lubień przewyższał sumę 300.000 koron, upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcji zakładowych zawiązać się mającego dla tej kolei Towarzystwa w sumie nie wyższej niż 300.000 koron.

Reszta kapitału zakładowego tej kolei dostarczona ma być częściowo przez interesentów miejscowych, częściowo przez uzyskanie zasobów pieniężnych, na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd.

zwłoki dla należytości za prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia kapitałów pierwszeństwa, po myśli postanowień art. IX ustawy z dnia 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895.

Marszałek oznajmia, że do tego wniosku komisji wniósł p. Średniawski poprawkę, którą odczytuje.

Izba popiera poprawkę p. Średniawskiego.

Przemawia p. Binder.

Przemawia p. Średniawski, i zapowiada, iż wniesie dodatkowo cyfrę „600.000 koron“ jako poprawkę do swego wniosku, a dopiero, gdyby tej kwoty nie uchwalono, wnosi na pierwotną kwotę 500.000 koron, objętą postawionym przezeń wnioskiem do wniosku IV. komisji.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Chamiec.

Przemawia p. Średniawski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Marszałek oznajmia, iż podda przedyskutowaniem wyższą cyfrę postawioną przez p. Średniawskiego do wniosku IV komisji.

Marszałek konstatuje, że za wnioskiem p. Średniawskiego oświadczyło się 35 przeciw wnioskowi 28 posłów, okazał się zatem brak kompletu, wobec czego przystępuje na zamknięcia posiedzenia i wzywa sekretarzy do odczytania wniosku i interpelacji.

Sekretarz p. St. Niezabitowski czyta:

W n i o s e k.

Zważywszy, że Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 13. października 1874 uchwalił dodatkowe do §. 79. postanowienie, iż nad odpowiedzią na interpelację może Sejm otworzyć dyskusję, bez czynienia w tej dyskusji wniosków, a to bez względu, czy

interpelacja była wystosowaną do Wydziału krajowego, czy do c. k. Rządu;

zważywszy, że według reskryptu Ministra spraw wewnętrznych z dnia 3. kwietnia 1875 powyższa uchwała Sejmu nie ma się stosować do odpowiedzi, udzielanych przez Komisarza rządowego na wniesione do niego interpelacje — a to z powodu, iż postanowienie takie regulaminu rzekomo sięga po za wewnętrzny zakres działania Sejmu krajowego — co jest mylne, ponieważ postanowienia, dotyczące dyskusji w Sejmie odnoszą się ściśle do wewnętrznych spraw Sejmu, a takie sprawy tylko przez Sejm sam normowane być mogą;

zważywszy, że prawo interpelacji bez prawa przeprowadzenia dyskusji nad odpowiedzią jest połowiczne i niedostateczne;

zważywszy, że to ograniczenie prawa interpelacji w innych Sejmach krajowych nie istnieje —

wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm interpretuje postanowienia §. 79. regulaminu tak, że mają one zastosowanie także do odpowiedzi, danych ze strony c. k. Rządu na wniesione do Rządu interpelacje.

Wnioskodawca:

Romanowicz w. r.

Rayski, Jahl, Małachowski, Górka, Rotter, Jabłoński, Michalski, Z. Jaworski, Jugendfein, Średniawski, Styła, Dworski, Loewenstein, Vayhinger, Witosławski, Wójcik, Żardecki Bernadzikowski, Bojko.

Sekretarz p. Karatnicki czyta:

I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie regulacji rzeki Worony.

Rzeka Worona, prawy dopływ Czarnej Bystrzycy, występuje po każdym większym

opadzie ze swego koryta i zalewa najurodzajniejsze pola, w skutek czego każdego roku, a czasem i kilka razy do roku, wyrządza ona nieobliczalne, ogromne szkody rolnikom przez zniszczenie zasiewów i paszy, tudzież przez zatopienie bydła, zamulenie gruntów i t. p.

Rzeka ta niszczy materialnie gminy i obszary dworskie, a przedewszystkiem ubogie w tej okolicy włościanstwo, nadto zaś przez podmulenie drogi, wiodącej przy tej rzece, została komunikacya między gminami Czarnołożce i Pszeniczniki zupełnie zniszczoną.

Z tego powodu od lat 15 zarówno Wydział Rady powiatowej w Tłumaczu, jak i odnośne gminy, tudzież obszary dworskie wnoszą co roku petycje do Wysokiego Sejmu i do Wysokiego Wydziału krajowego o regulacyę rzeki Worony.

W następstwie tych petycji Sejm krajowy uchwałą z dnia 23. marca 1899, uznając regulacyę rzeki Worony jako ekonomicznie potrzebną, dla poszkodowanych gmin i obszarów dworskich konieczną, polecił Wydziałowi krajowemu, by zbadał potrzebę wyjątkowego, nadprogramowego traktowania regulacyi Worony, i by odnośny wniosek przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej.

A ponieważ nam wiadomo, że dochodzenia, zarządzane z ramienia Wydziału krajowego w sprawie regulacyi Worony, już dawno przeprowadzone zostały i komisya uznała regulacyę tej rzeki jako sprawę bardzo ważną i nagłą, i ponieważ interesowane gminy i obszary dworskie złożyły deklaracyę, że gotowe są płacić $\frac{1}{3}$ część kosztów regulacyi rzeki Worony, wskutek czego akcyja finansowa ułatwioną została, wreszcie ponieważ Wydział krajowy dotychczas nie przekłada swego wniosku w tej sprawie, przeto zapytujemy:

„Dlaczego Wydział krajowy nie wykonuje dotychczas uchwały Sejmu krajo-

wego z dnia 23. marca 1899 w sprawie regulacyi rzeki Worony, a mianowicie dlaczego nie przedkłada swego wniosku względem wyjątkowego i nadprogramowego traktowania regulacyi rzeki Worony i względem uchwalenia w tym celu stosownego kredytu?

Interpelant:

Tytus Zajączkowski w. r.

Niebyłowiec, Winniczuk, Kulezycki, Hamorak, Ochrymowicz, Ostapezuk, Barwiński, Karatnicki, Oleśnicki, Okuniewski, Wachnianin, Nowakowski. Dr. Bernadzikowski, Sredniawski, Styła, Wójcik, Krempa.

I n t e r p e l a c y a

do c. k. Rządu.

W Chaszczowie, pow. Turczańskiego, urzęduje jeszcze od r. 1894 wójt Zachar Maniow, a ponieważ on nie umie ani czytać, ani pisać, przeto jest ślepem narzędziem pisarza gminnego Stefana Pawlucha. Oni to rujnują wspólnie gminę, defraudują raz po raz to gminne, to szkolne pieniądze, ale mimo tego urzędują sobie spokojnie i bezkarnie.

Dowodem ich gospodarki niechaj będą następujące ich sprawki:

1. Na pierwszym posiedzeniu w r. 1894 uchwaliła Rada gminna na nieprzewidziane wydatki 100 koron, zaś pieniądze, zebrane z lasu gminnego, które wynoszą rocznie około 200 koron, uchwalono pożyczać ubogim ludziom. Jednak wójt Z. Maniow schował dla siebie tych 100 k., a wydatki pokrywał pieniędzmi z lasu.

2. W r. 1895 uchaliła Rada gminna na budowę kancelaryi gminnej 100 k., tymczasem wójt z pisarzem przyswoił sobie tych 100 k., a na kancelaryę wydali znów pieniądze z lasu.

3. Pisarz Stefan Pawluch był w r. 1896 zarazem kolektantem podatkowym w gmi-

nie, a że pokazało się, iż on nadbiera podatki, przeto rada gminna wybrała na poborcę Szymona Marylika. Mimo tego zbierał podatki pisarz St. Pawluch z wójtem, a na tych, którzy nie chcieli mu płacić podatku, sprowadził egzekucję, i przez to wielu członków gminy musiało płacić kary.

W r. 1896 poruciła Rada gminna strzeżenie pola innemu człowiekowi, gdyż dawny polowy zaniedbywał swój obowiązek. Wójt Maniow nie wykonał uchwały Rady i pozostawił dawnego polowego przy tej służbie.

5. Wójt Z. Maniow nie chciał składać rachunków za lata 1894, 1895 i 1896, aż przy końcu r. 1896 złożył taki rachunek: 1) W kasie gminnej jest 84 k. gotówką, 2) wypożyczono 60 k., a 3) wydatki wynosiły 60 k.“

Z takiego rachunku nikt nie może być zadowolonym, jednak radni nie mieli pospisywanych dochodów, a pisarz nie chciał pokazać księgi dochodów, przeto musiało się zostać przy tym rachunku.

Gdy zastępca wójta, Iwan Pawluch przypomniał sobie, że do budżetu wstawiono 100 k. na budowę kancelaryi gminnej, przyszedł z kilkoma radnymi do pisarza S. Pawlucha i na zapytanie, gdzie się podziało tych 100 k., pisarz przyznał się, że są u niego.

Tu pokazało się naocznie, że rachunek wójta był fałszywy.

Rada gminna zwróciła się z prośbą do Wydziału powiatowego w Turce, by tenże zlustrował kasę gminną. Wydział powiatowy wydelegował swego sekretarza, p. Kazimierza Osuchowskiego, dnia 6. lipca 1897 do Chaszczowa, i ten po przeprowadzeniu skontrum skonstatował, że wójt Z. Maniow i pisarz St. Pawluch sprzeniewierzyli pieniędzy gminnych na kwotę 634 koron. Winowajcy zobowiązali się

zwrócić te pieniądze do dni 14. Ich zaskarżono do c. k. Sądu powiatowego i do Starostwa.

Starostwo w Turce zarządziło rozporządzeniem z dnia 20. czerwca 1897 l. 8550 suspensję wójta Z. Maniowa, a tymczasem poruciło urzędowanie zastępcy wójta Iwanowi Pawluchowi. Mimo tego, że Iwan Pawluch miał odebrać urzędowanie do trzech dni pod karą 20 k., wójt Z. Maniow, podmówiony z góry, nie chciał oddać urzędowania. Na ustne zażalenie Iwana Pawlucha, że on nie może płacić kary, bo wójt nie chce oddać urzędowania, otrzymał Iwan Pawluch krótką odpowiedź w c. k. Starostwie: „Dostaniesz na piśmie“.

Ni Sąd powiatowy, ni c. k. Starostwo nie pociągały wójta do odpowiedzialności, czem rozgoryczona Rada gminna złożyła mandaty w r. 1897.

To było wójtowi na rękę, gdyż od tego czasu urzęduje sobie z pisarzem, jak mu się podoba, i rujnuje dalej gminę.

Od r. 1897 trudno dokładnie opisać jego urzędowanie, jednak udowodnioną jest rzeczą, że wójt nie tylko nie poprawił się, ale poduczony, że kraść wolno, zdefraudował pieniądze szkolne w kwocie 680 koron.

I to sprzeniewierzenie uszło mu bezkarnie, i to nie przeszkadza mu w urzędowaniu.

Jedyna kara, jaka go za to spotkała była ta, że Rada szkolna okręgowa zlicytowała mu majątek ruchomy w r. 1900.

Od r. 1897 przeprowadza Wydział powiatowy prawie corocznie lustracje, ale o dokładności niektórych lustracyj nie może być i mowy. Niektórzy panowie z Wydziału powiatowego, jak n. p. były pisarz Wydziału powiatowego Małtak, przyjmował do rachunku takie wydatki, jakich wójt Z. Maniow nigdy nie pokrywał.

N. p. za spiewaną uroczystą mszę św. zapłacił prowizor z kasy cerkiewnej 30 ko-

ron, a pan lustrator przyjął to między wydatki wójta. Rozumie się, przy następnem skontrum pokazało się jeszcze więcej nieprawidłowości, ale mimo to wójt Z. Maniow urzęduje dalej, i to bezkarnie, chociaż termin jego urzędowania już się skończył.

Obok wójta i pisarz gminny Stefan Pawluch ssie gminę, gdzie może: 1) Z gminą zgodził się pisarz za 50 koron, a pobiera 60 koron zupełnie samowolnie, a raczej za zgodą wójta.

2) C. k. Starostwo poruczyło temu pisarzowi przeprowadzenie konskrypcyi. Pisarz Stefan Pawluch zażądał od numeru po 40 halerzy, i gmina chcąc nie chcąc musiała się na to zgodzić. Jednak ta sumka wydała się pisarzowi za małą, dlatego on pobierał po 50 halerzy. Gmina jest do ostateczności rozgoryczoną nie ma bowiem nadziei na żadną poprawę, gdyż sam pisarz chwali się, że dotąd będą z wójtem urzędować, dokąd im się zechce.

Podpisani, podają powyższe fakta do wiadomości c. k. Rządu i zapytują:

Czy Wysoki c. k. Rząd wie o powyższych nadużyciach i czy zamierza położyć koniec temu nieprawnemu stanowi?

Interpelant:

Oleśnicki w. r.

Nowakowski, Ostapczuk, Kulczycki, Hamorak, Wachnianin, Niebyłowiec, Ochrymowicz, Winniczuk, Dr. Sawczak, Barwiński, Zajączkowski, Okuniewski, Karatnicki, G. Milan, Średniawski.

I n t e r p e l a c y a

pośła Oleśnickiego i towarzyszy do Jego Ekscelencyi Pana Namiestnika.

Mieszkańcy-gospodarze z przysiółka Angielówka koło Ożydowa w powiecie Złoczowskim cierpią nieustannie szkody od dzi-

ków na swoich polach. Te szkody z lat ubiegłych po dzień dzisiejszy przedstawiają ogromne sumy. I tak w r. 1899 szkody te wynosiły 346 K, w roku 1900 391 K 30 h. W roku bieżącym 1901 wyrządziły dziki szkodę w dniu 3. maja na 48 K. 70 h., 21. maja na 36 K 20 h., 30. czerwca na 32 K 85 h. Wszystkie te szkody ocenione zostały przez zaprzysiężonych taksatorów.

Gospodarze wspomnianej miejscowości nie otrzymali po dzień dzisiejszy za wszystkie te szkody ani jednego halerza wynagrodzenia, pomimo tego, że oni w legalnej drodze, w ustawą przepisanej formie i w stosownym czasie wnosili swoje zawiadomienia o szkodach i swoje żądania o wynagrodzenie do dotyczących instancyj. Obowiązany do wynagrodzenia dzierżawca polowania, t. j. dwór w Ożydowie, oświadczył, że on żadnych dzików w swoich lasach nie ma; i nie hoduje. Właściciel innych lasów, sąsiadujących bezpośrednio z polami przysiółka Angielówka, p. Kazimierz hr. Badeni, oświadczył również, że on w swoich lasach dzików nie hoduje, chociaż mieszkańcy przysiółka Angielówki, jako poszkodowani podali do c. k. Starostwa w Złoczowie nazwiska gospodarzy, t. j. Antoniego Weidlicha, Petra Kohuta, Karola Psutkę, którzy pod przysięgą mogą stwierdzić, że oni widzieli na własne oczy, jak w zimie rozwżono po lasach buskich karm dla dzików.

Tak więc dla poszkodowanych przysiółka Angielówki nie ma takiego, kto by miał obowiązek do wynagrodzenia im ich szkody. C. k. Starostwo w Złoczowie wynajduje zawsze powody, dla których nie uwzględnia zażalenia, wniesionego przez mieszkańców Angielówki.

Dla tego podpisani zapytują Waszą Ekscelencyę:

Czy znanem jest Waszej Ekscelencyi takie postępowanie podwładnych organów?

Czy Wasza Ekscelencya uczyni wszystko, co możliwe, ażeby wynagrodzono taką

niesłychaną krzywdę wyrządzoną mieszkańcom przysiółka Angielówka koło Ożydowa?

We Lwowie dnia 3. lipca 1901.

Interpelant;
Oleśnicki w. r.

Nowakowski, Ostapczuk, Kulczycki, Hamorak, Wachnianin, Niebyłowiec, Ochrymowicz, Winniczuk, Dr. Sawczak, Barwiński, Zajączkowski, Okuniewski, G. Milan, Sredniawski.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieści na po-

rządku dziennym następnego posiedzenia, interpelacye zaś stosownie do ich treści odstąpi p. Komisarzowi rządowemu i Wydziałowi krajowemu.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 4 lipca 1901 roku godzinę 2 po południu, zapowiada, że od 4 lipca odbywać się będą także wieczorne posiedzenia, wreszcie odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 4 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Andrzej Potocki.

Stanisław Niezabitowski.

